

BS/14/2011

**OPINIE O PLANOWANYCH
ZMIANACH W SYSTEMIE
EMERYTALNYM**



Znak jakości przyznany CBOS przez Organizację Firm Badania Opinii i Rynku
4 lutego 2010 roku

Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej
ul. Żurawia 4a, 00-503 Warszawa
e-mail: sekretariat@cbos.pl; info@cbos.pl
<http://www.cbos.pl>
(48 22) 629 35 69

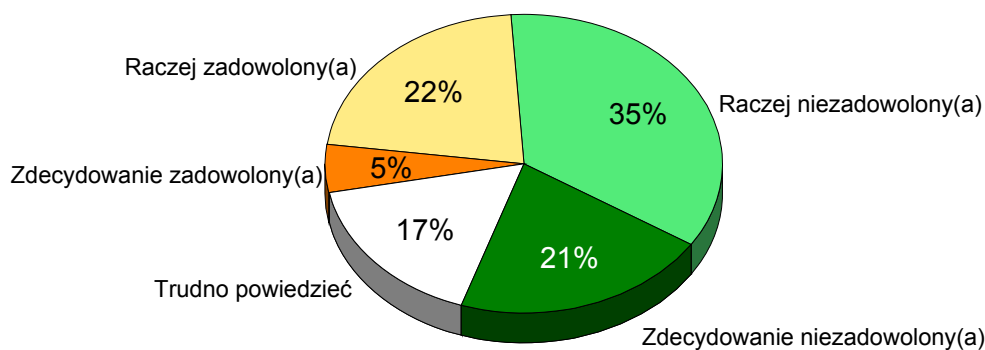
Nie milknie dyskusja na temat zmian w systemie emerytalnym. Rząd Donalda Tuska podjął decyzję o obniżeniu z 7,3% do 2,3% części składki przekazywanej przez ubezpieczonych w II filarze do otwartych funduszy emerytalnych i tym samym zwiększeniu części składki przekazywanej do ZUS. Propozycja rządu wzbudziła ogromne kontrowersje. Chociaż bezpośrednią przesłanką planowanych zmian w systemie była, jak przyznaje rząd, konieczność ograniczenia deficytu budżetowego, to jednocześnie przekonuje, że przyszli emeryci nie tylko nie stracą na zmianach, ale nawet na nich skorzystają. Przeciwnicy rządowej propozycji mówią z kolei o demontażu systemu emerytalnego i niekorzystnych skutkach zmian dla ubezpieczonych w II filarze. Wskazuje się ponadto na potrzebę innych zmian w systemie emerytalnym, takich jak: podwyższenie wieku emerytalnego, wyrównanie wieku emerytalnego kobiet i mężczyzn, zmiany w systemie ubezpieczeń rolniczych oraz likwidacja przywilejów emerytalnych służb mundurowych. Te i inne kwestie były przedmiotem naszego styczniowego badania¹.

OCENY FUNKCJONOWANIA SYSTEMU UBEZPIECZEŃ EMERYTALNYCH

Zadowolenie ze sposobu funkcjonowania systemu ubezpieczeń emerytalnych w naszym kraju wyraża więcej niż co czwarty dorosły Polak (27%). Ponad dwukrotnie większa grupa (56%) ocenia go krytycznie.

¹ Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (248) przeprowadzono w dniach 5 – 12 stycznia 2011 roku na liczącej 989 osób reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.

RYS. 1. CZY, OGÓLNIIE RZECZ BIORĄC, JEST PAN(I) ZADOWOLONY(A) CZY TEŻ NIEZADOWOLONY(A) ZE SPOSOBU, W JAKI W NASZYM KRAJU FUNKCJONUJE SYSTEM UBEZPIECZEŃ EMERYTALNYCH?



Wyraźną przewagę negatywnych opinii o działaniu systemu emerytalnego w Polsce obserwowaliśmy także w latach ubiegłych. Największy odsetek osób niezadowolonych (64%) odnotowaliśmy w 2008 roku – w okresie społecznych dyskusji nad rządowym projektem ograniczenia prawa do przechodzenia na wcześniejszą emeryturę i wprowadzenia emerytur pomostowych, który wszedł w życie na początku 2009 roku.

Tabela 1

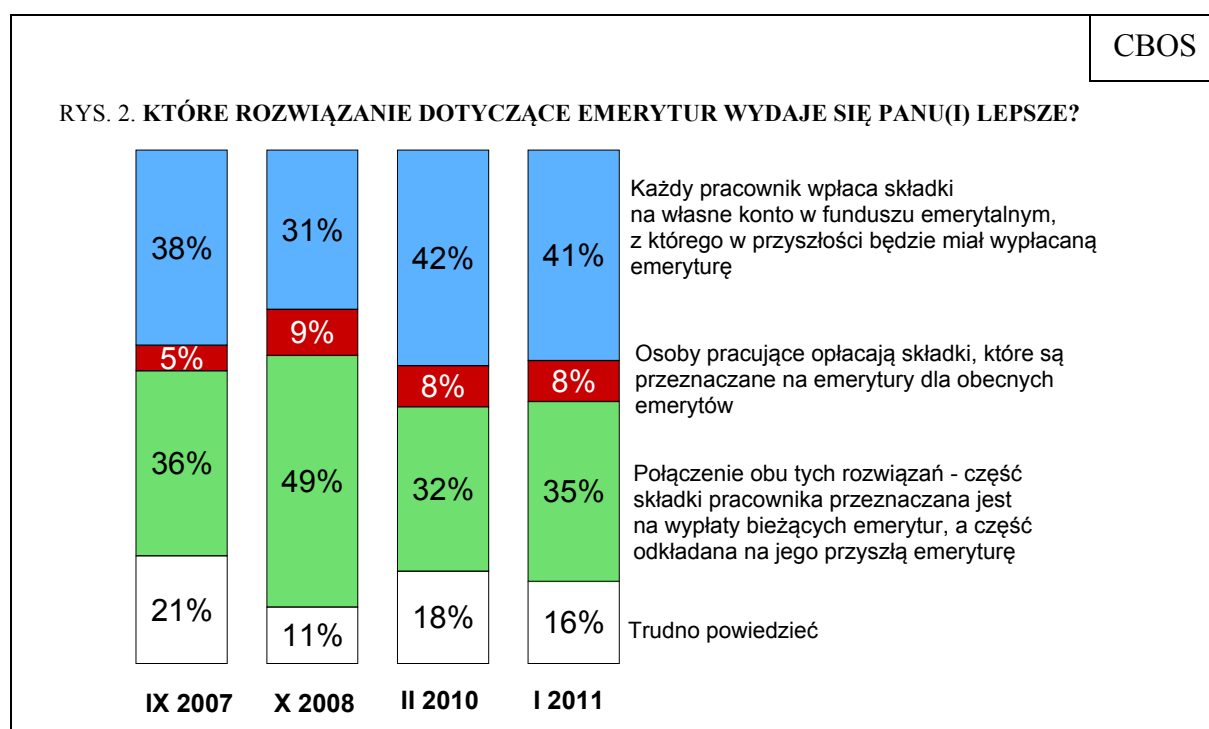
Czy, ogólnie rzecz biorąc, jest Pan(i) zadowolony(a) czy też niezadowolony(a) ze sposobu, w jaki w naszym kraju funkcjonuje system ubezpieczeń emerytalnych?	Wskazania respondentów według terminów badań					
	I 2001	III 2007	IX 2007	X 2008	II 2010	I 2011
	w procentach					
Zdecydowanie niezadowolony(a)	15	25	15	30	19	21
Raczej niezadowolony(a)	23	28	32	34	31	35
Raczej zadowolony(a)	23	21	21	18	18	22
Zdecydowanie zadowolony(a)	3	2	7	8	6	5
Trudno powiedzieć	36	25	25	10	26	17

Negatywne oceny istniejącego systemu emerytalnego przeważają we wszystkich grupach społeczno-demograficznych. Najwięcej niezadowolonych jest wśród właścicieli firm (78%). Stosunkowo najbardziej zadowoleni z funkcjonowania systemu ubezpieczeń społecznych są jego obecni beneficjenci: emeryci (40%) oraz osoby mające 65 lat i więcej (40%).

PREFERENCJE DOTYCZĄCE SYSTEMU UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH

Na świecie funkcjonują dwa główne modele systemu ubezpieczeń społecznych – repartycyjny oraz kapitałowy. Pierwszy oparty jest na zasadzie solidarności międzypokoleniowej i polega na tym, że świadczenia emerytalne są wypłacane ze składek osób pracujących. W systemie kapitałowym emerytura jest finansowana ze składek zgromadzonych przez ubezpieczonego na jego indywidualnym koncie i pomnożonych o zyski z inwestycji finansowych. Reforma emerytalna, zapoczątkowana w Polsce w 1999 roku, zastąpiła system repartycyjny rozwiązaniem, które stanowi połączenie systemów kapitałowego i repartycyjnego. Przesłanką do wprowadzenia tej zmiany była groźba niewydolności systemu emerytalnego wobec niekorzystnych trendów demograficznych i rosnącej dysproporcji między liczbą osób aktywnych zawodowo i płacących składki a liczbą emerytów.

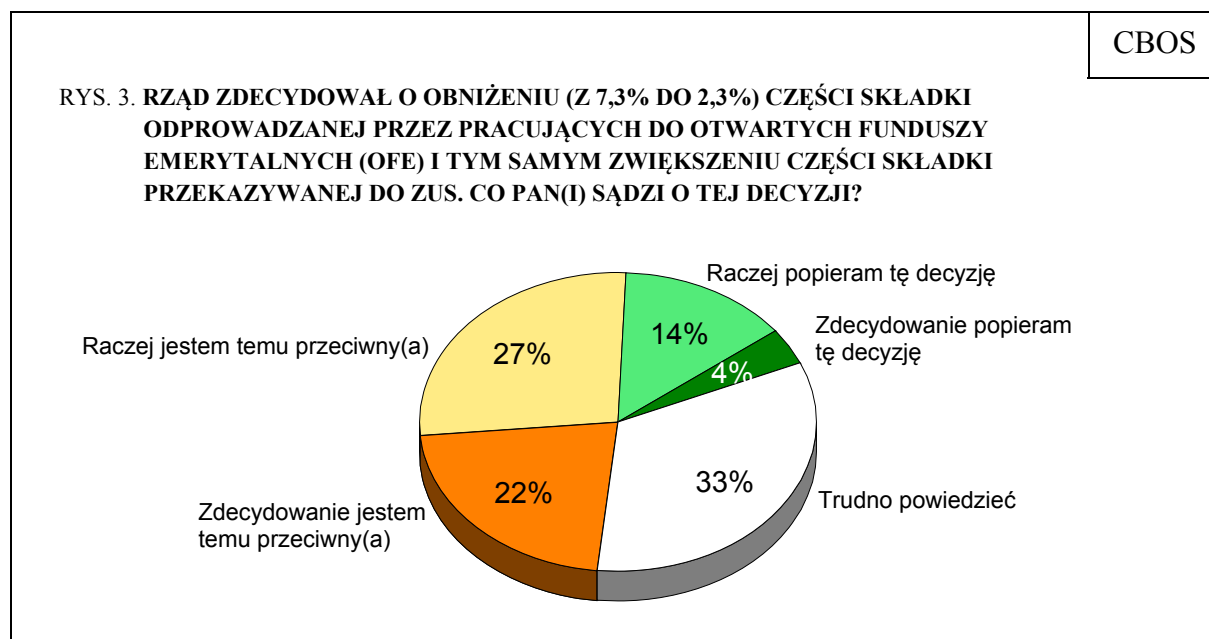
Nasze dotychczasowe badania pokazują, że odejście od repartycyjnego systemu ubezpieczeń społecznych jest zgodne z preferencjami Polaków. W tegorocznym sondażu poparcie dla tego systemu wyraża tylko niespełna co dwunasty respondent (8%). Najwięcej osób (41%) opowiada się za modelem kapitałowym, natomiast ponad jedna trzecia (35%) uważa, że najwłaściwszym rozwiązaniem jest system mieszany, będący połączeniem modelu repartycyjnego i kapitałowego. W ciągu ostatniego roku opinie w tej kwestii nie zmieniły się znacząco.



Preferencje dotyczące systemowych rozwiązań emerytalnych są zróżnicowane ze względu na wiek oraz status społeczno-ekonomiczny badanych. System kapitałowy za najlepszy uważają przede wszystkim respondenci od 25 do 44 roku życia, a więc ci, którzy mają przed sobą jeszcze wiele lat pracy i oszczędzania na emeryturę, badani z wyższym wykształceniem oraz osoby stosunkowo dobrze sytuowane. W grupach społeczno-zawodowych są to głównie: kadra kierownicza i specjaliści oraz średni personel, technicy. Rozwiązanie będące połączeniem obu głównych systemów emerytalnych ma więcej niż system kapitałowy zwolenników wśród mieszkańców największych miast, właścicieli firm, rolników oraz uczniów i studentów, a także gospodyń domowych i emerytów. System repartycyjny ma we wszystkich grupach społeczno-demograficznych najmniej zwolenników.

REAKCJE NA PLANY OBNIŻENIA SKŁADKI EMERYTALNEJ ODPROWADZANEJ DO OFE

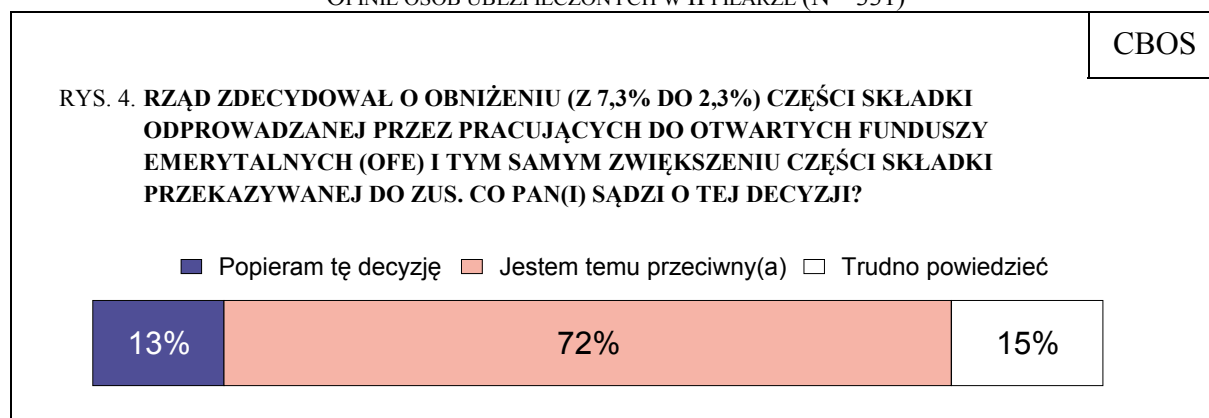
Decyzja rządu o obniżeniu z 7,3% do 2,3% części składki emerytalnej odprowadzanej przez pracujących do otwartych funduszy emerytalnych spotyka się z raczej krytycznymi reakcjami społecznymi. Niemal połowa badanych (49%) jest przeciwna planowanym zmianom, popiera je mniej niż jedna piąta (18%), a co trzeci respondent (33%) nie ma wyrobionej opinii w tej kwestii.



Krytyczne oceny planowanych przez rząd zmian są tym częstsze, im wyższe wykształcenie badanych. Najgorzej decyzję rządu przyjęły osoby najlepiej wykształcone i stosunkowo najlepiej sytuowane – o miesięcznych dochodach *per capita* powyżej 1500 zł. W grupach społeczno-zawodowych sprzeciw wobec planów obniżenia części składki przekazywanej do OFE najczęściej wyrażali kadra kierownicza i specjaliści z wyższym wykształceniem oraz pracownicy usług.

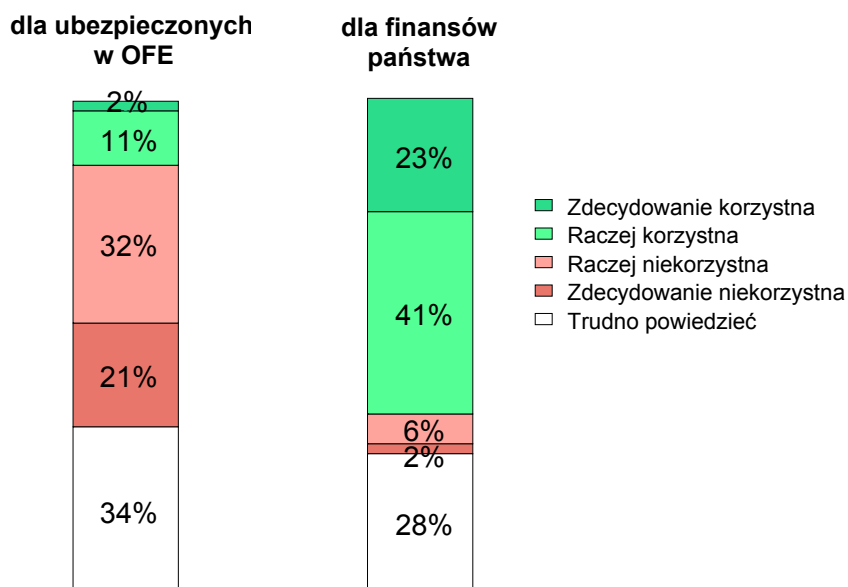
Najwięcej krytyków proponowanego przez gabinet Donalda Tuska rozwiązania jest też wśród badanych w wieku od 25 do 44 lat. Są to w ogromnej większości osoby ubezpieczone w OFE. Jak wynika z analiz, ci, których proponowana zmiana dotyczy, a więc ubezpieczeni w II filarze szczególnie źle przyjęli plany rządu. Niemal trzy czwarte z nich krytycznie ustosunkowało się do tej decyzji.

OPINIE OSÓB UBEZPIECZONYCH W II FILARZE (N = 331)



Blisko dwie trzecie ogółu badanych (64%) ma świadomość, że decyzja o obniżeniu części składki emerytalnej przekazywanej do OFE jest korzystna dla finansów publicznych. Za ledwie 8% badanych jest przeciwnego zdania, a 28% nie potrafi zająć stanowiska w tej sprawie. Jednocześnie ponad połowa respondentów (53%) uważa, że jeśli plany rządu wejdą w życie, stracą na tym ubezpieczeni w OFE. Tylko 13% badanych sądzi, że planowane zmiany są korzystne dla ubezpieczonych w II filarze. Duża grupa ankietowanych (34%) nie ma zdania w tej kwestii.

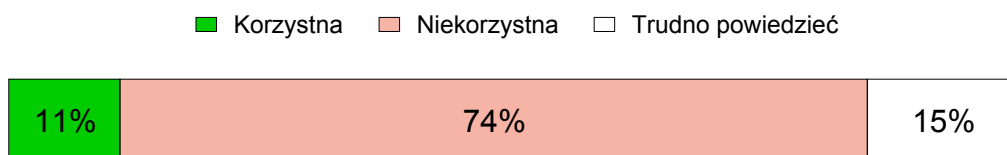
RYS. 5. CZY DECYZJA O OBNIŻENIU CZĘŚCI SKŁADKI ODPROWADZANEJ PRZEZ PRACUJĄCYCH DO OTWARTYCH FUNDUSZY EMERYTALNYCH (OFE) I ZWIĘKSZENIU CZĘŚCI SKŁADKI PRZEKAZYWANEJ DO ZUS JEST KORZYSTNA CZY TEŻ NIEKORZYSTNA:



Szczególnie negatywnie skutki obniżenia składki przekazywanej do OFE postrzegają sami zainteresowani, a więc osoby ubezpieczone w II filarze. Niemal trzy czwarte z nich uważa, że planowana zmiana jest niekorzystna dla ubezpieczonych w OFE.

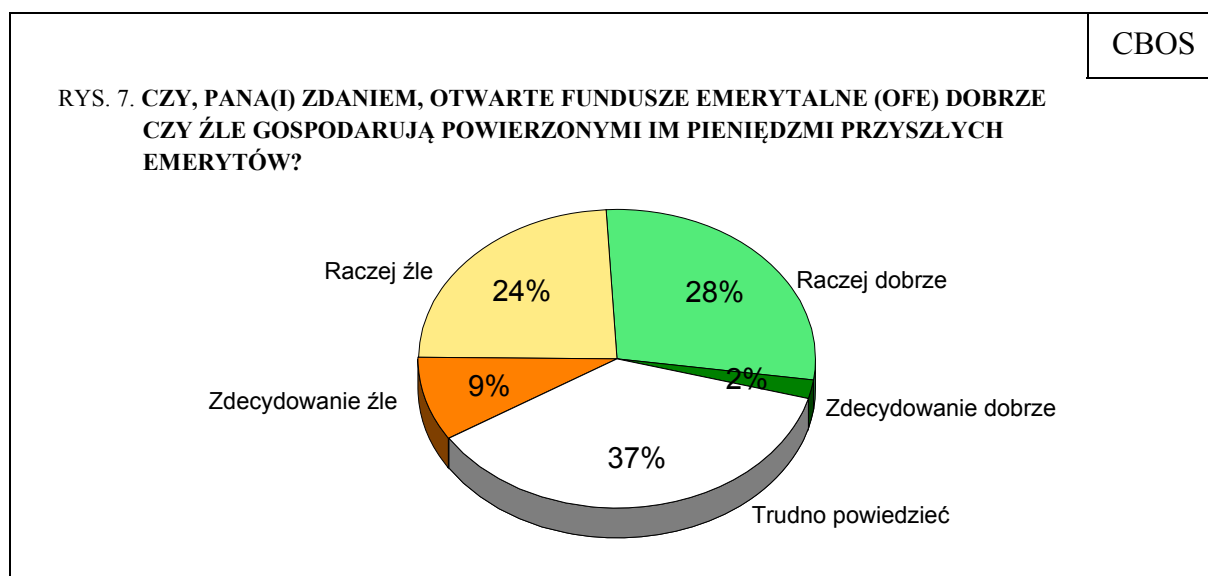
OPINIE OSÓB UBEZPIECZONYCH W II FILARZE (N = 331)

RYS. 6. CZY DECYZJA O OBNIŻENIU CZĘŚCI SKŁADKI ODPROWADZANEJ PRZEZ PRACUJĄCYCH DO OTWARTYCH FUNDUSZY EMERYTALNYCH (OFE) I ZWIĘKSZENIU CZĘŚCI SKŁADKI PRZEKAZYWANEJ DO ZUS JEST KORZYSTNA CZY TEŻ NIEKORZYSTNA DLA UBEZPIECZONYCH W OFE?



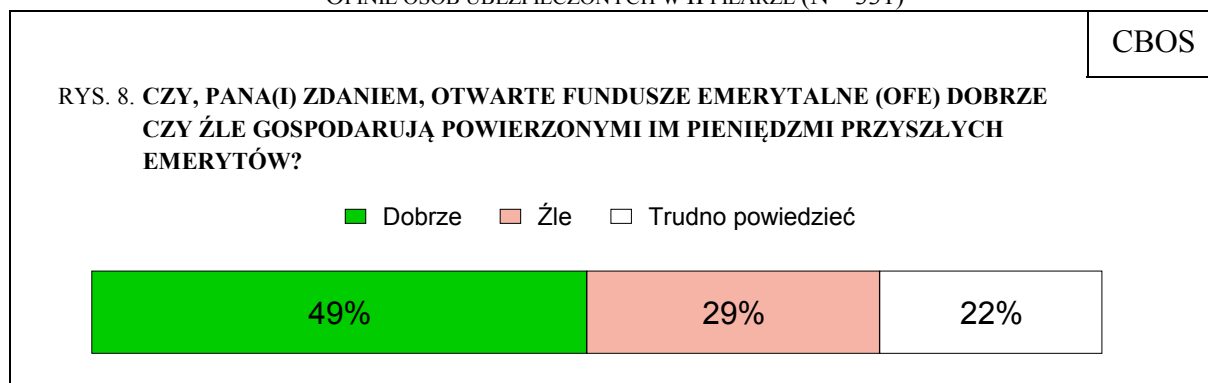
OCENA DZIAŁALNOŚCI OFE

Krytyczne oceny rządowej propozycji obniżenia składki odprowadzanej do OFE nie są podyktowane zadowoleniem z pracy otwartych funduszy emerytalnych. Społeczne opinie o ich działalności są bowiem podzielone. Co trzeci badany (33%) uważa, że OFE źle gospodarują powierzonymi im pieniędzmi przyszłych emerytów, nieznacznie mniej osób (30%) ocenia, że dobrze, a ponad jedna trzecia ankietowanych (37%) nie ma wyrobionego zdania na ten temat.

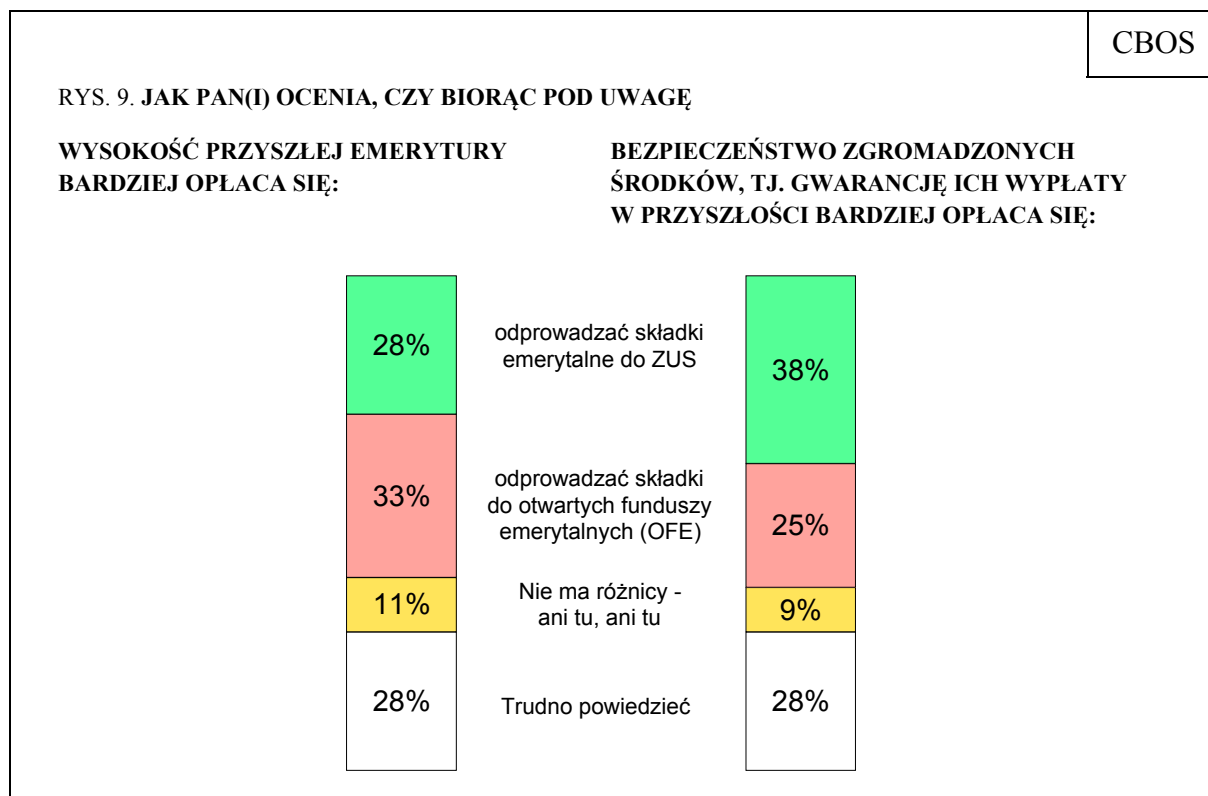


Osoby ubezpieczone w II filarze zdecydowanie lepiej niż ogół badanych oceniają działalność OFE. Niemal połowa z nich jest zdania, że dobrze gospodarują one powierzonymi im pieniędzmi przyszłych emerytów.

OPINIE OSÓB UBEZPIECZONYCH W II FILARZE (N = 331)



Co ciekawe, porównanie ocen różnych aspektów działalności ZUS i OFE nie wypada na niekorzyść państwowego ubezpieczyciela. Wprawdzie nieco więcej osób uważa, że biorąc pod uwagę wysokość przyszłej emerytury bardziej opłaca się odprowadzać składki do OFE (33%) niż do ZUS (28%), jednak lepiej oceniane jest bezpieczeństwo środków zgromadzonych w ZUS (38%) niż w OFE (25%), jeśli przez bezpieczeństwo rozumieć gwarancję ich wypłaty w przyszłości.

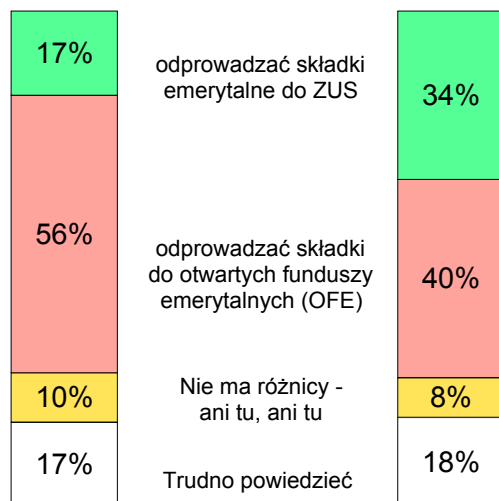


Opinie ubezpieczonych w II filarze istotnie różnią się od opinii ogółu badanych. OFE mają zdecydowanie lepszy wizerunek wśród swoich klientów niż wśród ogółu dorosłych Polaków. Ponad połowa ubezpieczonych w II filarze (56%) uważa, że biorąc pod uwagę wysokość przyszłej emerytury bardziej opłaca się odprowadzać składki do otwartych funduszy emerytalnych niż do ZUS. Przeważająca grupa (40%) sądzi ponadto, że OFE gwarantują większe bezpieczeństwo zgromadzonych środków.

RYS. 10. JAK PAN(I) OCENIA, CZY BIORĄC POD UWAGĘ

WYSOKOŚĆ PRZYSZŁEJ EMERYTURY
BARDZIEJ OPLACA SIĘ:

BEZPIECZEŃSTWO ZGROMADZONYCH
ŚRODKÓW, T.J. GWARANCJĘ ICH WYPŁATY
W PRZYSZŁOŚCI BARDZIEJ OPLACA SIĘ:



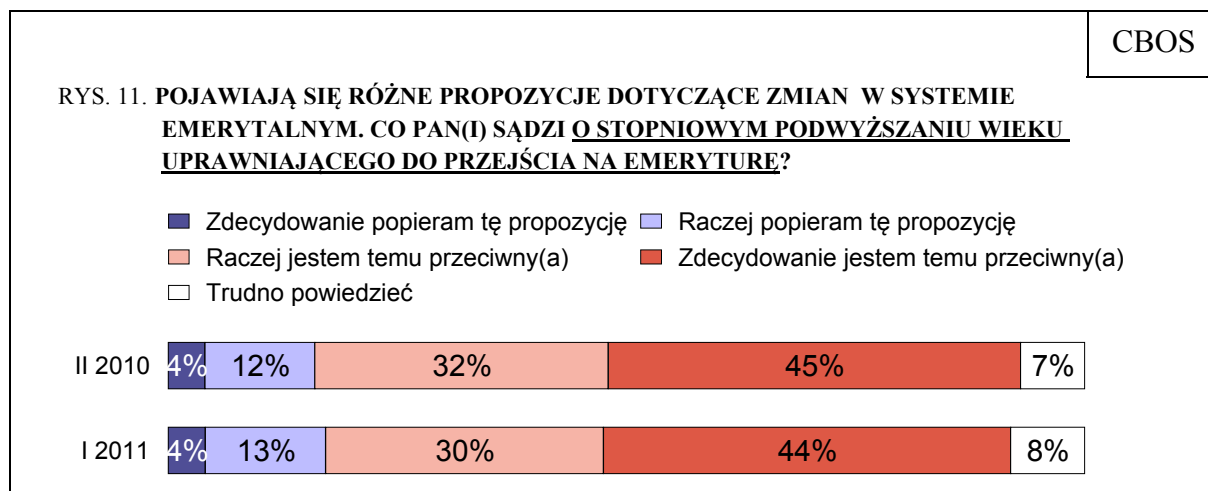
OPINIE O INNYCH PROPOZYCJACH ZMIAN W SYSTEMIE EMERYTALNYM

ZMIANY DOTYCZĄCE WIEKU EMERYTALNEGO

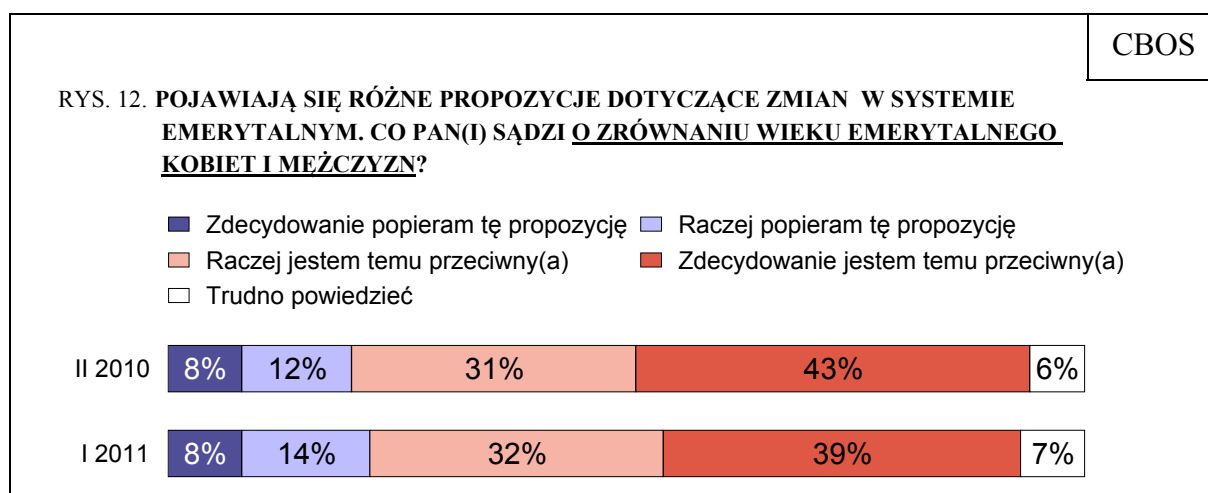
Już od lat mówi się o konieczności podniesienia wieku emerytalnego. Potrzeba wydłużenia aktywności na rynku pracy wynika z procesów demograficznych: starzenia się społeczeństwa, niskiego przyrostu naturalnego i zwiększenia się oczekiwanej długości życia. Tymczasem postulowane zmiany, związane z koniecznością wydłużenia okresu aktywności zawodowej, spotykają się ze społeczną dezaprobatą. Chociaż sprzeciw wobec podwyższania wieku emerytalnego jest obecnie minimalnie mniejszy niż rok temu, nie zmienia to zdecydowanie negatywnego nastawienia społeczeństwa do tego kroku. W styczniowym badaniu blisko trzy czwarte dorosłych Polaków (74%) wypowiedziało się przeciw podwyższeniu wieku uprawniającego do przejścia na emeryturę. Propozycję tę poparło 17% ankietowanych.

Niechęć do podnoszenia wieku emerytalnego dominuje we wszystkich analizowanych grupach społeczno-demograficznych. Proporcjonalnie najwięcej zwolenników tego rozwiązania jest wśród mieszkańców największych miast, osób najlepiej wykształconych

i sytuowanych. W grupach społeczno-zawodowych częściej niż przeciętnie popierają je kadra kierownicza i specjaliści oraz właściciele firm, a wśród niepracujących – sami emeryci.



Reakcje niemal równie krytyczne jak podwyższanie wieku uprawniającego do przejścia na emeryturę budzi możliwość zrównania wieku emerytalnego kobiet i mężczyzn. Rozwiązanie to jest nieco rzadziej odrzucane niż rok temu, jednak i w tym przypadku nie można mówić o żadnych zasadniczych zmianach opinii. Przeciwnych zrównaniu wieku emerytalnego kobiet i mężczyzn jest 71% badanych, a nieco ponad jedna piąta (22%) popiera ten postulat.



Sprzeciw wobec zrównania wieku emerytalnego obu płci przeważa we wszystkich analizowanych grupach społeczno-demograficznych. Zwraca uwagę fakt, że propozycji tej częściej przychylni są mężczyźni (27%) niż kobiety (18%). Za zrównaniem wieku

emerytalnego obu płci częściej niż przeciętnie opowiadają się ludzie młodzi – od 18 do 24 roku życia, dla których emerytura jest jeszcze odległą perspektywą, mieszkańcy dużych miast, osoby stosunkowo dobrze sytuowane oraz badani z wykształceniem średnim i wyższym.

ZMIANY DOTYCZĄCE SYSTEMU UBEZPIECZEŃ SŁUŻB MUNDUROWYCH ORAZ KRUS

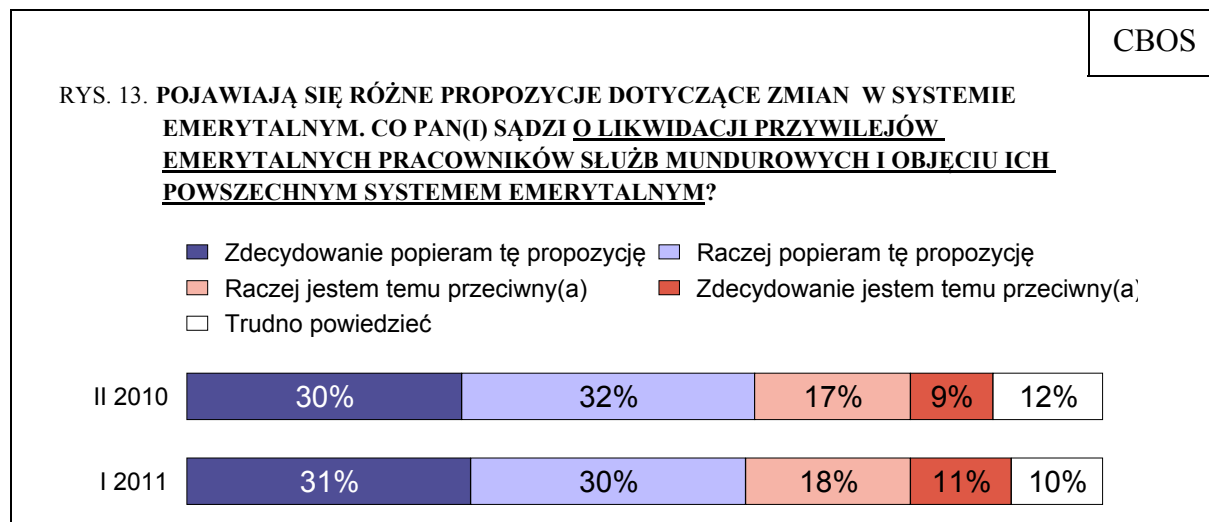
Rząd planuje zmiany w systemie ubezpieczeń służb mundurowych. Przygotowany przez obecny gabinet „Plan rozwoju i konsolidacji finansów publicznych 2010 – 2011” zakładał włączenie służb mundurowych do powszechnego systemu ubezpieczeń. Żołnierze zawodowi i funkcjonariusze podlegli MSWiA, przyjmowani do służby od 2012 roku, mieli płacić składki na ZUS i przechodzić na emeryturę – w zależności od płci – w wieku 60 lub 65 lat. Wobec sprzeciwu samych zainteresowanych rząd zrezygnował z tak daleko idących zmian. Według wstępnych propozycji system emerytur służb mundurowych ma być jedynie zmodyfikowany: warunkiem nabycia uprawnień emerytalnych przez funkcjonariuszy służb mundurowych ma być 20-letni lub 25-letni staż pracy. Podwyższony ma być także wiek umożliwiający przejście na emeryturę. Nad szczegółowymi rozwiązaniami pracuje obecnie sześć podzespołów tematycznych. Pierwsze efekty ich pracy mają być znane na początku marca.

Od dawna już mówi się także o reformie KRUS i potrzebie powiązania wysokości składek na ubezpieczenie z osiąganymi dochodami. Wprawdzie od 1 października 2009 roku wprowadzono zróżnicowanie wysokości odprowadzanych składek w zależności od powierzchni gospodarstwa, jednak wyższe składki płacą tylko nieliczni (mający gospodarstwa większe niż 50 ha przeliczeniowych). Zdecydowana większość rolników płaci takie same niskie składki emerytalne.

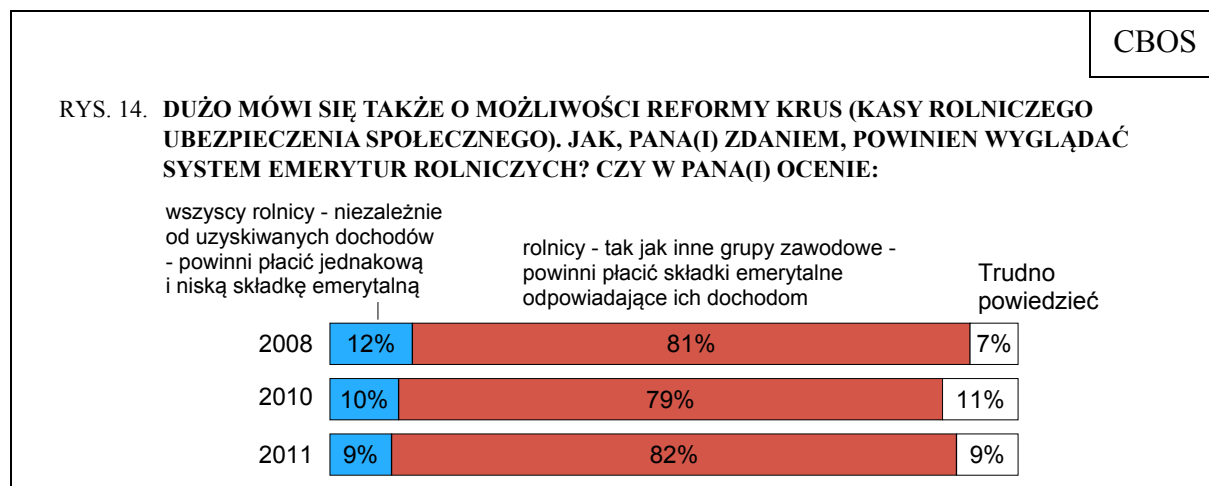
Badania CBOS prowadzone od 2008 roku pokazują, że Polacy opowiadają się za zmianami zmierzającymi do większego ujednoczenia zasad przechodzenia na emeryturę. Ich zdaniem zasady nabywania świadczeń emerytalnych powinny być takie same dla jak największej liczby pracujących.

Większość badanych (61%) popiera postulat likwidacji przywilejów emerytalnych pracowników służb mundurowych i objęcie ich powszechnym systemem emerytalnym. Rozwiązaniu temu sprzeciwia się natomiast więcej niż co czwarty ankietowany (29%).

Akceptacja likwidacji przywilejów emerytalnych służb mundurowych przeważa we wszystkich grupach społeczno-demograficznych, ale szczególnie częsta jest wśród osób najlepiej wykształconych i sytuowanych.



Jeszcze większe jest społeczne przyzwolenie na zmiany w systemie ubezpieczeń rolniczych. W opinii ogromnej większości badanych (82%) rolnicy – tak jak inni pracujący – powinni płacić składki emerytalne odpowiadające ich dochodom. Przeciwnego zdania jest tylko co jedenasty ankietowany.



Pogląd, że rolnicy powinni płacić składki emerytalne na zasadach ogólnych, dominuje we wszystkich grupach społeczno-demograficznych, także wśród ubezpieczonych w Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego lub pobierających świadczenia emerytalne z KRUS. Niemniej jednak wśród osób objętych rolniczym systemem ubezpieczeń oraz wśród obecnych beneficjentów tego systemu relatywnie więcej niż przeciętnie jest przeciwników zmian (22%).

OPINIE OSÓB UBEZPIECZONYCH W KASIE ROLNICZEGO UBEZPIECZENIA SPOŁECZNEGO
LUB POBIERAJĄCYCH ŚWIADCZENIA EMERYTALNE Z KRUS (N = 92)

CBOS

RYS. 15. **DUŻO MÓWI SIĘ TAKŻE O MOŻLIWOŚCI REFORMY KRUS (KASY ROLNICZEGO UBEZPIECZENIA SPOŁECZNEGO). JAK, PANA(I) ZDANIEM, POWINIEN WYGLĄDAĆ SYSTEM EMERYTUR ROLNICZYCH? CZY W PANA(I) OCENIE:**

wszyscy rolnicy - niezależnie od uzyskiwanych dochodów - powinni płacić jednakową i niską składkę emerytalną

rolnicy - tak jak inne grupy zawodowe - powinni płacić składki emerytalne odpowiadające ich dochodom

Trudno powiedzieć



Decyzja rządu o obniżeniu części składki emerytalnej przekazywanej do OFE nie spotkała się z przychylnym przyjęciem społecznym. Szczególnie krytycznie odebrali ją sami zainteresowani, czyli ubezpieczeni w II filarze. Wielu z nich obawia się, że w wyniku decyzji rządu ich emerytury będą w przyszłości niższe.

Wydaje się, że krytyczne oceny planów rządu dotyczących zmian w systemie emerytalnym wynikają w dużej mierze z postrzeganych motywów jego działania – troski przede wszystkim o finanse publiczne, nie zaś o dobro przyszłych emerytów. Jak dotychczas, rządowi nie udało się przekonać społeczeństwa, a przede wszystkim ubezpieczonych w II filarze, że planowane zmiany będą dla nich korzystne.

Naprzeciw oczekiwaniom społecznym wychodzą natomiast projektowane zmiany w systemie ubezpieczeń służb mundurowych i ewentualna reforma KRUS. W dalszym ciągu silny opór społeczny napotyka postulat podwyższenia wieku emerytalnego oraz zrównania wieku uprawniającego do przejścia na emeryturę.

Opracowała
Beata ROGUSKA